

BAZAR SZTUKI



PROF. DR HAB. INŻ. ARCH.
EWA KURYŁOWICZ
PRZEWODNICZĄCA KAPITUŁY
KONKURSU DLA MŁODYCH
ARCHITEKTÓW, WYDZIAŁ ARCHITEKTURY POLITECHNIKI WARSZAWSKIEJ,
FUNDACJA IM. S. KURYŁOWICZA

Przestrzeń wokół warszawskiego Pałacu Kultury i Nauki jest zdehumanizowana wskutek skali tego budynku i stopnia, w jakim determinuje on sposoby poruszania się ludzi pragnących pomimo wszystko, w labiryncie parkingów, płotów, bud i dojazdów, dostać się do wejść w poszczególnych częściach Pałacu. Planowane Muzeum Sztuki Nowoczesnej i towarzyszący mu Teatr mają w intencji ośwoić tę przestrzeń, zbliżyć przynajmniej fragment placów otaczających Pałac do skali miasta przy – i wokół nich. Autor projektu Bazar Sztuki idzie jeszcze dalej, przywołując niedawną historię przestrzeni przed PKiN, która w latach bezpośrednio po transformacji 1990 roku, jak większość ulic centrum Warszawy, była jednym wielkim bazarem uwalniającym jak gejzer zamrożoną przez lata PRL-u

prywatną przedsiębiorczość. Uliczny handel, podówczas architektonicznie nieopanowany, bazujący na składanych łózkach, różnego rodzaju skrzyniach i pudłach, drzemie bowiem gdzieś w ogólnostolecznym metafizycznym palimpseście i w zmniejszonej intensywności, okielznany i już nie tak egzotyczny, mógłby w zaprojektowanej i ucywilizowanej wersji dalej pomagać w dohumanizowaniu pałacowego kwartału w rejonie skrzyżowania Marszałkowska/Świętokrzyska. Propozycja modułowych straganów jest zdyscyplinowana i stonowana – wszak handel sam w sobie jest barwny, hałaśliwy, bogaty. Warto byłoby wypróbować tę propozycję, gdy już staną oba muzealno-teatralne obiekty. Może uliczny handel przyciągnąłby gości do Muzeum i w ten sposób sztuka masowa choć otarłaby się o kulturę wysoką? Kto wie...

PROJEKT SPA W RYBNIKU



SZYMON WOJCIECHOWSKI
ARCHITEKT
APA WOJCIECHOWSKI

Nagrodzony projekt ośrodka rekreacji w Rybniku wyróżnia się starannym rozplanowaniem, świetnym wkomponowaniem w teren i wprost klasyczną elegancją. Swobodne rozmieszczenie funkcji w prostopadłościennych bryłach umożliwia cyrkulację gości przy prawidłowym rozdziale poszczególnych stref funkcjonalnych. Obniżenie zwierciadła basenu do poziomu zbiornika wodnego, stopniowe odejście od form naturalnych i geome-

tryzowanie zieleni w miarę zbliżania się do obiektu pozwoliło na łagodną integrację wnętrza z zewnątrz. Architektura jest prosta, elegancka, jest daleką reminiscencją klasycznych kolumnad. Hol wejściowy ze stropem kasetonowym przywołuje wprost asocjacje ze starożytnymi termami. A wszystko bez cienia pastiszu, ocieplone zastosowaniem drewna klejonego jako głównego materiału konstrukcyjnego. Brawo autorzy!

RÓWNOLEGŁY



DR ARCH. RAFAŁ BARYCZ
BIURO ARCHITEKTONICZNE BARYCZ I SARAMOWICZ
WYDZIAŁ ARCHITEKTURY I SZTUK PIĘKNYCH
KRAKOWSKIEJ AKADEMII ANDRZEJA FRYCZA MODRZEWSKIEGO

Podczas pamiętnego Dnia Młodego Architekta zachęcałem naszych młodych przyjaciół architektury do zejścia z utartych ścieżek, przełamania ustalonych schematów, rezygnacji z *political correctness* w architekturze, jak i zakorzenienia własnej twórczości w rodzimości. Nagrodzona praca wypełnia te dezyderaty z nawiązką. „Równoległy” to unikatowa i bardzo mądra koncepcja przestrzenna łącząca w sobie archetyp nadmorskiego mola z czymś na kształt oceanarium. Okazuje się,

że aby wyeksponować walory piękna ojczystego krajobrazu, często nie są potrzebne wielkie nakłady, lecz pozytywne myślenie i nowe idee w zarządzaniu przestrzenią. Rezultaty Konkursu dla Młodych Architektów dowodzą prawdziwości ponadczasowej tezy Józefa Dietla, największego prezydenta w dziejach mojego miasta, który powiedział: „to, co wyłożymy na oświatę, nie jest wydane, lecz pożyczone, bo oświata to najrzetelniejszy dłużnik”.